



Numer 01/2020 (221)	1 stycznia 2020
E-mail: ptmrc@atlas.cz	Strona internetowa - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

"Każdy ma prawo do wolności opinii i wyrażania jej; prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów bez ingerencji oraz do poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice."

Artykuł 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ
Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego, 10 grudnia 1948.

Myśl miesiąca:

**"Starożytni mawiali: "mundus vult decipi, ergo decipiatur".
świat łaknie oszustw, więc jest oszukiwany."
(Stanisław Lem, 1921-2006, "Okamgnienie")**

Szanowne koleżanki, koledzy,

Tym razem kolejny biuletyn ukazuje się z małym poślizgiem. Trochę rozkojarzyło mnie zamieszanie wokół nakazu od nowego roku wystawiania zwolnień lekarskich tylko w elektronicznej formie. Dziwi mnie więc ta różnorodność papierowych formularzy, które musiałem odnieść do gabinetu po wizycie w powiatowym urzędzie ubezpieczeń społecznych. Ciekawe, o ile dłużej będzie trwało wystawianie zwolnienia. O dalszych zaletach ezwolnienia raczej już nie będę się rozpisywał. W tym momencie nawiążę jednak do mojego grudniowego wstępniaka, bo mam dylemat, czego jest we mnie więcej: lekarza czy już urzędnika.

By się trochę zrelaksować zjrzałem po dłuższym czasie na stronę dra Jarosława Kosiatego Listy z krainy snów...

"Gdy wokół głupota i nienawiść pustoszą Ziemię i chcą zawładnąć wszystkimi ludzkimi umysłami, siadam cicho w kącie, otwieram starą książkę i czytam... O czasach, kiedy godność i honor nie były pustymi słowami... czasach, w których o karierze, szacunku i pozycji w społeczeństwie decydowały ciężka praca, wiedza i doświadczenie... czasach, gdy pieniądze nie były najważniejsze, a ludzie spotykali się razem, wspólnie cieszyli i smucili, nie byli przywiązani do telefonów i odgradzeni od siebie betonowymi ścianami zamkniętych osiedli. Choć bezprzewodowo przesyłamy terabajty danych, odkrywamy kolejne geny i latamy w kosmos, nadal lubimy stare baśnie i legendy. Jednak coraz mniej wiemy i pamiętamy o drugim człowieku obok nas... Zapomnieliśmy także, że słowa "Człowiek - istota rozumna", to przywilej, ale i zobowiązanie."

Jarosław Kosiaty (autor strony)

05.01.2020

Józef Słowik

P.S. W styczniu spotykamy się na którymś z bali na Zaolziu.

**Wszelkiej pomyślności, zdrowia,
spełnienia marzeń w 2020 roku**

życzy

**Rada PTM
wraz z redakcją Biuletynu**

Z internetu ciąg dalszy:

Przeprowadzono ankietę wśród młodzieży, która wykazała, że 42% młodych ludzi patrzy optymistycznie w przyszłość. Pozostałe 58% nie ma pieniędzy na narkotyki...

- Kiszona kapusta! (...) Jest nadto doskonałym środkiem antydepresyjnym.
- Jak niby?
- Zjadasz garniec kiszzonej kapusty, popijasz garncem zsiadłego mleka... i wnet depresja staje się najmniejszym z twoich zmartwień."

(Andrzej Sapkowski "Sezon burz")

"Wszędzie panuje chaos. Ludzie po prostu rzucają się na wszystko w zasięgu ręki: komunizm, zdrową żywność, zen, surfing, balet, hipnozę, terapię grupową, orgie, rowery, zioła, katolicyzm, podnoszenie ciężarów, podróże, ucieczkę od rzeczywistości, wegetarianizm, Indie, malarstwo, rzeźbę, pisanie, komponowanie, dyrygenturę, wyprawy z plecakiem, jogę, kopulację, hazard, alkoholizm, wędrówki bez celu, mrożony jogurt, Beethovena, Bacha, Buddę, Chrystusa, samobójstwo, szyte na miarę garnitury, podróże odrzutowcem do Nowego Jorku, dokądkolwiek... Te fascynacje zmieniają się nieustannie, mijają, ulatują bez śladu. Ludzie po prostu muszą znaleźć sobie jakieś zajęcia w oczekiwaniu na śmierć. To chyba dobrze, że istnieje jakiś wybór."

(Charles Bukowski, 1920-1994, "Kobiety")

"Nikt z nas nie opuści tego świata żywy. Więc proszę, przestań obciążać się zbyt wieloma myślami i zakazami. Jedz pyszne jedzenie. Biegaj w słońcu. Skacz do morza. Mów prawdę, która kryje się w twoim sercu. Pozwól sobie być głupi. Bądź przyjacielski. Bądź zabawny. Nie ma czasu na nic innego."

(Keanu Reeves, 1964-)

"Co jest najśmieszniejsze w ludziach? Zawsze myślą na odwrót: spieszy im się do dorosłości, a potem wzdychają za utraconym dzieciństwem. Tracą zdrowie, by zdobyć pieniądze, potem tracą pieniądze by odzyskać zdrowie. Z troską myślą o przyszłości, zapominając o chwili obecnej i w ten sposób nie przeżywają ani teraźniejszości ani przyszłości. Żyją jakby nigdy nie mieli umrzeć, a umierają, jakby nigdy nie żyli."

(Paulo Coelho, 1947-)

Pan Tadeusz - Księga Pierwsza

Autor nieznan

Tadeusz do biurka zbliżył się powoli,
"Mam czas" tak pomyślał " W Wordzie się podszkolić".
Odpalił komputer, poczekał chwil kilka
I by móc pracować wystarczyła chwilka.
Następna sekunda i Word był gotowy.
Tadeusz odetchnął bo był w Wordzie nowy.
Wiedział tylko tyle, co słyszał od Zosi
Która się zgodziła wiedzę mu podnosić.
Kurs komputerowy Zosia ukończyła
I teraz to Tadzia powoli uczyła.
Zaczął Tadek pisać, potem wyjustował,
I czcionkę pogrubiał, i pokolorował.
Lecz nagle komputer wzrok jego przywabił,
Bo ujrzał tam napis: "Follow the white rabbit".
Zdziwił się Tadeusz i westchnął głęboko.
Podrapał się w głowę, potarł silnie oko,
Wstał z krzesła z rozmachem i wyjrzał przez okno.
Co ujrzał? Deszcz padał, a tam królik moknął.
Wybiegł więc na ganek, by złapać królika
Lecz ten wciąż uciekał - taka bestia dzika.
Dotarli na końcu do skrytej polany
Wpadł tam pan Tadeusz i krzyknął "O rany!"
Otóż Telimena będąc całkiem nago
Stała tak na deszczu podparłszy się lagą.
"Jesteś Tadeuszu" zaczęła rozmowę,
Tadeusz stał sztywno nie mówiąc ni słowem.
"Królik tresowany Cię tu przyprowadził,
Spełnił swe zadanie i sobie poradził".
"Co chciałaś ode mnie?" Tadeusz wydusił,
Nie patrząc na damę zapytać się zmusił.
"Sprawa straszna Tadiusi i pomóc mi możesz,
Ktoś ukradł me ciuchy. Tak więc mi pomożesz".
Zdziwił się Tadeusz i spytał nieśmiało:
"Jak że mam Ci pomóc w tym co ci się stało?"
"To proste mój drogi. Pójdiesz więc do dworu
I stamtąd przyniesiesz coś mi do ubioru".
Zrobił tak Tadeusz jak mu nakazała
I przyniósł jej ciuchy co by się ubrała.
A, że znalazł tylko sutannę Robaka
Więc zdziwiła damę garderoba taka.
Lecz co było robić? Sutannę włożyła
I tak to ubrana za Tadkiem ruszyła.
Morał z tego taki niech wam pozostanie:
Dzięki komputerom ujrzysz gołe panie.